

Adrian Żądło

Europejskie pielgrzymowanie Benedykta XVI jako realizacja prymacjalnej misji utwierdzenia w wierze : streszczenie pracy dyplomowej

Studia Salvatoriana Polonica 8, 279-282

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

*Europejskie pielgrzymowanie Benedykta XVI
jako realizacja prymacjalnej misji utwierdzenia w wierze*
(Streszczenie pracy dyplomowej)

Praca magisterska została napisana na seminarium naukowym z teologii fundamentalnej w Wyższym Seminarium Duchownym Salwatorianów w Bagnie, pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Włodzimierza Wołyńca, przy współpracy ks. dra Romana Słupka SDS, i recenzowana przez ks. dra hab. Bogdana Giemzę SDS. Obrona pracy odbyła się 27 maja 2014 roku na Papiejskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu.

Pontyfikat Benedykta XVI zakończył się decyzją o ogromnej wadze dla życia Kościoła – jego rezygnacją z urzędu biskupa Rzymu. Bez wątpienia był to fakt wstrząsający i bez precedensu. Jednak wbrew medialnej opinii wspomniane wydarzenie nie było charakterystycznym rysem tego pontyfikatu. Papież zapisał się przede wszystkim w historii chrześcijaństwa i całego świata jako nieugięty „współpracownik prawdy” i największy teolog ostatnich czasów. Z pokorą, ale i odwagą głosił Ewangelię Jezusa Chrystusa oraz bronił czystości wiary katolickiej. Dziś na osobę i dorobek papieża emeryta można spojrzeć z innej perspektywy oraz z większym spokojem, przez pryzmat czasu, który upłynął od chwili jego zaskakującej decyzji o ustąpieniu z urzędu.

W czasie ostatniej Paschy Pan Jezus zwrócił się do Piotra, mówiąc, że prosił za niego, aby nie ustała jego wiara. Ponadto polecił mu, aby utwierdzał swoich braci w wierze (por. Łk 22,32). Na Benedykcie XVI – jako 265. następcy Apostoła Piotra, kolejnym ogniwie w sukcesji prymatu – spoczął bardzo ważny obowiązek spełniania tego polecenia.

Wyraźnie od czasów Pawła VI jednym ze sposobów realizacji prymacjalnej misji utwierdzenia w wierze stały się podróże apostolskie poza Watykan. To dzieło z wielkim rozmachem i na ogromną skalę podjął także św. Jan Paweł II. Również Benedykt XVI postanowił ruszyć w świat, by kontynuować dzieło zapoczątkowane przez poprzedników w sukcesji prymatu. Przez niespełna osiem lat pontyfikatu stworzył własne oryginalne nauczanie pielgrzymkowe. Stało się ono przedmiotem pracy, której celem jest ukazanie, w jaki sposób

papież emeryt podczas pielgrzymek po Europie realizował zadanie powierzone św. Piotrowi w *Wieczerniku*. Wypełnianie tego zadania jest nadal aktualne, ponieważ wiara nie jest dana raz na zawsze, ale zadana, dlatego istnieje nieustanna potrzeba jej umacniania i karmienia. Ponadto w świecie coraz częściej dochodzą do głosu nurty antychrześcijańskie i ateistyczne, które podejmują walkę z Kościołem. Dlatego Benedykt XVI jako następca św. Piotra podjął się trudu pielgrzymowania w różne zakątki świata, aby utwierdzać braci w wierze. Sam bardzo często dawał temu wyraz podczas pielgrzymowania po krajach Europy.

Dzięki tym podróżom apostolskim nawiązywał osobisty kontakt z powierzoną mu owczarnią i głosił Dobrą Nowinę. Jego słowa, gesty i obecność pokrzepiały na duchu napotkanych wierzących. Ponadto ukazywał, czym jest wiara i jak ją umacniać, a także, w jakiej przestrzeni ma najlepsze warunki do wzrostu. Nie poprzestawał na pustych teoriach, ale ukazywał życiowe piękno prawdy o Jezusie Chrystusie. Jego podróże apostolskie nie były zwykłą turystyką religijną, ale „wędrownką wiary”. Papież był przede wszystkim pielgrzymem Jezusa Chrystusa, który pokrzepiał wiarę chrześcijan, ale wyruszał również na pielgrzymi szlak, by czerpać ze źródeł wiary tych, do których adresował swoje przesłanie. Chciał także, aby te podróże apostolskie umocniły i jego wiarę.

Za podstawę dla studium tematu pracy posłużyły homilie, przemówienia i inne teksty wygłoszone przez Benedykta XVI podczas jego pielgrzymek po Europie. Zostały one opublikowane w polskim wydaniu „L'Osservatore Romano”. W ciągu trwania swego pontyfikatu papież odbył szesnaście europejskich pielgrzymek, nie licząc tych po Włoszech, do których nie odwoływano się przy realizacji tematu, gdyż uznano, że zasługują na osobne opracowanie. Dla lepszej realizacji tematu skorzystano także z innych tekstów i książek Josepha Ratzingera, także wydanych przed jego wyborem na następcę św. Piotra. Sięgnięto także po opracowania nauczania papieskiego dokonane przez innych autorów. Temat pracy został zrealizowany w trzech rozdziałach.

Pierwszy rozdział jest próbą odpowiedzi na pytanie: jak Benedykt XVI definiuje wiarę, którą pragnie umacniać? Rozumiał ją jako osobisty akt miłości, relację międzyosobową, spotkanie człowieka z Bogiem, nadające sens ludzkiemu życiu. Wiara to decyzja – również na trudne chwile życia, a nawet cierpienia i życiowe burze. Bóg jest miłością i objawił swoje oblicze w Jezusie, który umarł z miłości do ludzi i to On przychodzi z darem wiary i czeka na odpowiedź człowieka. Papież tłumaczył, że wierzyć oznacza: po pierwsze – uznać za prawdę to, czego do końca nie jest w stanie wyjaśnić umysł, a po drugie – zaufać Jezusowi. W swoim nauczaniu pielgrzymkowym szczególnie

podkreślał, że wiara nie odrzuca rozumu, wręcz przeciwnie, jest ona czymś racjonalnym i musi być wyjaśniana. Papież wyruszał na pielgrzymi szlak po Europie, aby tę wiarę umacniać, a to oznacza, że muszą istnieć siły, które mogą ją osłabić lub nawet zniszczyć. Dlatego w dalszej części rozdziału przedstawiono aktualne zagrożenia, które czyhają na wierzących we współczesnym świecie, a które zostały zdiagnozowane przez następcę Apostoła Piotra. Wymieniał: zanik poczucia sensu życia, relatywizm, sceptycyzm, pozytywizm, hedonizm, egoizm, samowystarczalność, indywidualizm, materializm, proces sekularyzacji, a w efekcie sekularyzację, źle pojmowaną laickość, dyskryminację wierzących, a nawet ich prześladowanie.

Benedykt XVI nie pozostał jednak wyłącznie na poziomie diagnozy stanu wiary Europejczyków. Analizując teksty papieskie, należy stwierdzić, że zalecał konkretne lekarstwa na powyższe choroby i dzięki temu umacniał chrześcijan w wierze. Drugi rozdział opisuje receptę papieża na choroby duszy współczesnego człowieka. Wskazane zostały w nim środki umacniania wiary, które pomagają skutecznie walczyć z zagrożeniami stojącymi przed chrześcijanami w XXI wieku. W pierwszym paragrafie przedstawiono duchowe lekarstwa wpływające ze stołu Słowa Bożego. Natomiast w drugim ukazano Eucharystię jako źródło i szczyt życia chrześcijańskiego, pokarm Ciała i Krwi, który wzmacnia do walki ze złem i pokrzepia wiarę. Treść ostatniego paragrafu mówi o spersonifikowanych środkach umacniania wiary, którymi są święci dokonujący w świecie rewolucji dobra.

Ostatni – trzeci rozdział prezentuje przestrzenie, w których człowiek żyje wiarą i może ją leczyć w chwilach kryzysu. W pierwszej części przedstawiony został Kościół, który jest naturalnym środowiskiem wiary. W swoim nauczaniu pielgrzymkowym Benedykt XVI podkreślał, że wiara umacnia się, gdy jest przekazywana, dlatego zachęcał do głoszenia orędzia Ewangelii. Każdy ochrzczony jest wezwany do „szerzenia królestwa Bożego” w świecie. Musi stać się ono apologią, odpowiedzią, która nadaje sens życia innym ludziom. Papież prosił, aby być zawsze gotowym do obrony wobec każdego, kto domaga się od chrześcijan uzasadnienia nadziei, która w nich jest (por. 1P 3,15). Potrzeba „wierzących” i „wiarygodnych” świadków Chrystusa. Dlatego drugi paragraf analizuje nauczanie Benedykta XVI pod kątem przestrzeni, w których wierzący mogą ewangelizować: dialog międzyreligijny i ekumeniczny, sfera polityczna, środowisko nauki i kultury, pomoc potrzebującym i cierpiącym, apostołat cierpienia, walka o wartość życia ludzkiego, wspólnoty i ruchy katolickie. Bycie misjonarzem Chrystusa to nie tylko wyjazd w dalekie kraje, ale bycie świadkiem wiary w swoim środowisku życia. Dzięki działalności w tych

przestrzeniach wierzący wobec świata wzmacniają wiarygodność wyznawców Chrystusa, a oni sami umacniają swoją wiarę, przekazując ją innym ludziom.

Benedykt XVI w swoim stylu przepowiadania był daleki od retoryki karzącego nauczyciela. Z subtelnością podejmował trudne tematy wiary. Nie narzucał nikomu swojego zdania na siłę, ale merytorycznie podawał argumenty i racje przemawiające za tym, co głosił. Jednak zawsze ostateczną decyzję pozostawiał człowiekowi, bo dobrze wiedział, że wiara jest darem, który czeka na odpowiedź wolnej woli człowieka. Z pewnością jego styl i argumentacja są godną uwagi inspiracją dla chrześcijan XXI wieku, przed którymi stoi wyzwanie stałej gotowości do obrony tej nadziei, która w nich jest (por. 1P 3,15).

Kl. Adrian Żądło SDS